

## Trzy promile z samego rana



Skrajną nieodpowiedzialnością wykazał się 34-letni mieszkaniec naszego powiatu. Mężczyzna wsiadł za „kółko”, mając ponad 3 promile alkoholu. Seat, którym kierował, roztrzaskał się na drzewie.

Do zdarzenia doszło 13 czerwca, przed godziną 10.00 w Grabowie Wójtostwie. Kierujący seatem 34-latek zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Mężczyzna

został przewieziony do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Trzeba przyznać, że ponad 3 promile to tak wczesnej porze to „niezły wyczyn”. Pojawiły się plotki, że mężczyzna wracał „z nocy” z pracy.

A.Ł.

## Potrącenie rowerzysty



Kierujący audi 22-latek podczas wyprzedzania rowerzysty potrącił go. Do wypadku doszło w niedzielne popołudnie, 17 czerwca, w Mikstacie. Pechowy rowerzysta - 51-letni mieszkaniec Odolanowa - ucierpiał w wypadku (ogólne potłuczenia), przewieziono go do szpitala. Sprawcy zatrzymano prawo jazdy.

A.Ł.

A.Ł.

## MACIEJ MYDLAK NAJLEPSZYM DZIELNICOWYM W POWIECIE



Maciej Mydlak cieszy się ogromną sympatią wśród lokalnej społeczności, nic więc dziwnego, że zwyciężył w konkursie.

- *Zawsze uśmiechnięty, za każdego podchodzi z szacunkiem, jest nie tylko dobrym policjantem, ale i wspaniałym człowiekiem* - tak postrzegają go mieszkańcy Kraszewic. Od września 2017 roku

pełni tam bowiem funkcję dzielnicowego. Wcześniej - przez sześć lat - pracował w ostrzeszowskiej drogówce.

Obecnie funkcjonariusz zakwalifikował się do dalszego etapu konkursu - tym razem walczyć będzie o tytuł

Starszy sierżant Maciej Mydlak zajął pierwsze miejsce w plebiscycie „Głosu Wielkopolskiego” na najlepszego dzielnicowego w powiecie.

Wszystko dzięki mieszkańcom, którzy wysyłali sms-y.



998

## STRAŻ

### Szerszenie atakują!

Z komunikatów straży pożarnej wynika, że największym zagrożeniem dla mieszkańców powiatu były w minionym tygodniu szerszenie. Te niebezpieczne dla człowieka owady zlokalizowano: w Mostkach, gdzie uwiły gniazdo w drzewie, w Ostrzeszowie na altanie ogrodowej, w Kraszewicach na poddaszu budynku gospodarczego, a nawet w balocie

słomy w jednym z gospodarstw we wsi Mielcuchy, zaś mieszkańców Doruchowa przstraszyły osy, które uwiły gniazdo na balkonie.

### Wąż postraszył i uciekł

W sobotę przedpołudnie, 16 czerwca, mieszkaniec Kraszewic spostrzegł na swojej posesji węża. Strażacy, którzy niezwłocznie zareagowali na wezwanie, nie natrafili na gada w miejscu wskazanym przez gospodarza. Przeszukanie terenu posesji też nie przyniosło rezultatu. Wszystkie wskazują na to, że wąż gdzieś uciekł. Niestety, nie wiemy, czy był to zwykły zaskroniec czy boa dusiciel.

## MAJĄ DOŚĆ PISKU OPON I HAŁASU

Wieczorami parking 13 ulicy Kąpielowej w Ostrzeszowie zamienia się w miejsce popisów amatorów driftingu - chodzi o technikę jazdy samochodem, polegającą na kontrolowanym poślizgu. Na ogromny hałas i śwąd palonej gumy narzekają mieszkańcy okolicznych domów.

Problem zgłaszano na policję, ale interwencje funkcjonariuszy przynoszą tylko chwilową ciszę.

- *To nie jest miejsce do takich zabaw* - skarżą się właściciele sąsiednich posesji. - *Przyjeżdżają samochody i na placu urządzają sobie wyścigi. Opony piszczą, dym jest tak śmierzdzący, że aż trudno się oddychać* - mówią mieszkańcy Kąpielowej. - *Nawet przy zamkniętych oknach słychać silne hamowanie, wirażę i piski. Nasze dzieci nie mogą przez to spać.*

Temat został również poruszony na jednym z portali społecznościowych.

- *Czy ktoś może w końcu zrobić z tym porządek?* - pytał internauta.

Ktoś podpowiada, aby za każdym razem dzwonić na policję. Jednak w opinii mieszkańców naszego miasta to nie rozwiązuje sprawy.

*Nim się zbiorą, to nikogo już nie będzie. Łatwiej im złapać pijanego, który*

*złatwia swoje potrzeby pod ścianą albo rowerzystę jadącego bez świateł, ewentualnie pieszego jak przechodzi przez ulicę nie po pasach* - czytamy w komentarzach.

Jak się okazuje, nocne hałasy prze-



szkodzą również mieszkańcom innych ulic.

- *Mieszkam niedaleko wieży ciśnieniowej i na balkonie codziennie słucham śpiewu driftu* - dodaje kolejna z komentujących osób.

Jakiś czas temu na portalu powstał profil pod nazwą „Nocna jazda”, na którym młodzi kierowcy umawiają się na wspólne przejażdżki po mieście.

W krótkim czasie strona zyskała ponad 500 fanów. Jak widać - problem istnieje.

Magdalena Hańdziuk, rzecznik ostrzeszowskiej policji tak komentuje sprawę:



## UKRADLI PEUGEOTA

razem ich łupem padł czarny peugeot 508, z rocznika 2012.

Do kradzieży doszło w nocy z 14 na 15 czerwca, pomiędzy godziną 21.00 a 3.30 - auto zaparkowane było pod blokiem przy ul. Grunwaldzkiej w Ostrzeszowie.

Właściciel wycenił jego wartość na ponad 40 tysięcy złotych. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że ostrzeszowianin tylko przez kilka miesięcy cieszył się nowym wozem. Na szczęście pojazd posiadał polisę autocasco.

Złodzieje nie próżnują i wciąż kradną samochody w naszym mieście. Tym

A.Ł.

## ZABEZPIECZONE ROWERY WARTO SĄ 800 TYSIĘCY

Dokończenie ze str. 1.

Być może sprawa nie ujrzałaby światła dziennego, gdyby nie fakt, że jeden z mieszkańców naszego powiatu kupił sobie w Holandii rower, który później mu skradziono. Mężczyzna postanowił jednak „upolować” złodziei i obserwował portale aukcyjne - dzięki

temu wpadł na trop swojego jednoślada. O wszystkim poinformował policję, a ta zajęła się sprawą.

Obecnie funkcjonariusze sprawdzają, jaka jest dokładna ilość skradzionych rowerów.

A.Ł.

najlepszego dzielnicowego w Wielkopolsce.

Na st. sierż. Macieja Mydlaka można głosować, wysyłając sms-y o treści DGW.412 na numer 72355

A.Ł.

## DZIĘKUJEMY BURMISTRZOWI I STRAŻNIKOM MIEJSKIM



Zarówno strażnicy miejscy, jak i burmistrz Ostrzeszowa Mariusz Witek natychmiast zareagowali na nasz sygnał, że na parking przy tzw. nowym cmentarzu w Ostrzeszowie oraz w innych miejscach miasta kolejny raz przy kontenerach na odzież walają się stopy starych ubrań. W wyniku wcz-

śniejszej już interwencji burmistrza firma, która jest właścicielem pojemników, jeszcze tego samego dnia szybko je opróżniła i uporządkowała teren wokół.

Mamy też obietnicę, że do końca czerwca przynajmniej część wątpliwie urody kontenerów zostanie zlikwidowana.

Przy okazji wskazaliśmy burmistrzowi całkowicie zdezcelowany, przerdzewiały i rozlatujący się kontener na

odpady, który również znajdował się przy cmentarzu. I ta sprawa została załatwiona „od ręki”.

Dziękujemy w imieniu mieszkańców.

redakcja

